

Utracone dziedzictwo. Rękopisy średniowieczne Biblioteki Narodowej w monografii Jerzego Kaliszuka *Codices deperditi. Średniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*¹

Nie jest łatwo ocenić monografię, która w trzech tomach pomieszczonych w czterech opasłych woluminach liczy blisko 3000 stron druku. Wybór tematu pracy ani jej rozmiary nie zaskakują jednak recenzenta. Monografia *Codices deperditi* nie pojawiła się w dorobku Autora nagle i bez długiej drogi przygotowawczej. W 2012 r. Jerzy Kaliszuk opublikował wraz ze Sławomirem Szyllerem *Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*². Warto podkreślić, że *Inwentarz* był długo, od końca II wojny światowej i utraty znakomitej części przedwojennych zbiorów BN, publikacją oczekiwaną. Po wielu latach zaniedbań uporządkowała ona wiedzę nad zachowaną częścią zbiorów BN oraz otworzyła drogę do prawdziwego przełomu, nawiązania w ciągu ostatnich kilku lat współpracy z Biblioteką Narodową Rosji w Petersburgu, co z kolei zaowocowało kilkoma cennymi, rosyjsko-polskimi publikacjami na temat polskiego dziedzictwa piśmienniczego wywiezionego do Rosji³. To otwarcie na zachodnioeuropejskie dziedzictwo w zbiorach rosyjskich dotyczy także środowiska niemieckiego, które po latach wydało, całkiem niedawno, przełomowy katalog rękopisów zachodnioeuropejskich Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie⁴. Monografia J. Kaliszuka wpisuje się w ten pożądaną od lat nurt badawczy, rzec można, inwentaryzacyjno-rekonstruujący dawne europejskie zbiory rękopiśmienne rozproszone lub utracone.

Tytułowa *Codices deperditi* to zatem kontynuacja wspomnianej drogi badawczej i efekt dawnej pracy autora w Dziale Rękopisów BN. Otrzymaliśmy dzięki temu monografię z obszernym wykazem wszystkich dotychczasowych zachowanych inwentarzy oraz próbą rekonstrukcji przedwojennego zbioru rękopiśmiennego BN, bezpowrotnie utraconego w trakcie ostatniej wojny. Jest to zatem książka o traumatycznym wydźwięku, monografia o źródłach, które... nie istnieją. Sam Autor ujął to podobnie: „praca o tym, czego już nie ma” (t. 1, s. 10) lub o książkobójstwie XX w. (*libricide, literary genocide, bibliocaust*) (t. 1, s. 15).

W pierwszym tomie pt. *Dzieje i charakterystyka kolekcji* Autor przedstawił podzieloną na dwie części („Dzieje kolekcji i stan opracowania” oraz „Charakterystyka kolekcji”), niełatwą i nierzadko trudną do ustalenia historię zbiorów oraz dróg gromadzenia książek. Dwa kolejne tomy (w 3 woluminach) to przede wszystkim obszerny materiał źródłowy z *Katalogiem rękopisów utraconych* (t. 2, cz. 1–2), czyli spisem 1445 rękopisów utraconych według numeracji sygnatur dawnej Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu (CBP). To zasadnicza część materiałowa pracy, stanowiąca rekonstrukcję przedwojennego stanu posiadania BN. W tomie 3 Autor umieścił indeksy: autorów i tytułów tekstów, tytułów kodeksów, kopistów, proveniencji,

¹ J. Kaliszuk, *Codices deperditi. Średniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*, t. 1: *Dzieje i charakterystyka kolekcji*, t. 2, cz. 1–2: *Katalog rękopisów utraconych*, t. 3: *Indeksy, aneks, bibliografia*, Dziedzictwo Kulturowe po Skasowanych Klasztorach, t. 8/1–3, Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii, Wrocław 2016, ss. 688, 1380, 754.

² *Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, oprac. J. Kaliszuk, S. Szyller, Warszawa 2012.

³ *Каталог собрания латинских рукописей: право, философия, наука, литература и искусство / Catalogus codicum manuscritorum latinorum, qui in Bibliotheca Publica Petropolitana asservantur: Jurisprudentia, Philosophia, Scientia, Monumenta litterarum / Рос. нац. Б-ка*, red. O.H. Блескина, С.А. Давыдова, С.-Петербург 2011; *Inwentarz rękopisów Biblioteki Załuskich w Cesarskiej Bibliotece Publicznej*, oprac. O.N. Bleskina, N.A. Elagina, współopr. K. Kossarzewski, S. Szyller, Warszawa 2013; Л.И. Киселева, *Латинские рукописи XIII века (Описание рукописей Российской национальной библиотеки)*, С.-Петербург 2005, s. 293; таж, *Латинские рукописи XIV века (Описание рукописей Российской национальной библиотеки)*, С.-Петербург 2012; *Rękopisy supraskie w zbiorach krajowych i obcych*, oprac. A. Mironowicz, Białystok 2014.

⁴ D. Barow-Vassilevitch, M.-L. Heckmann, *Abendländische Handschriften des Mittelalters und der frühen Neuzeit in den Beständen der russischen Staatsbibliothek (Moskau)*, Wiesbaden 2016; K. Bracha, *Uwagi o katalogu zachodnioeuropejskich rękopisów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie*, St. Źródł., 56, 2018, s. 189–192.

chronologiczny, cytowanych rękopisów, konkordancję dawnych sygnatur i wykaz rękopisów zachowanych, a następnie w aneksie pt. *Wypisy źródłowe* (t. 3, s. 483–598) niezwykle cenne edycje źródeł wykorzystanych w pracy rekonstrukcyjnej. Składają się nań w kolejności: *Wypisy z rękopisów zniszczonych w czasie II wojny światowej*, czyli głównie archiwalne noty dotyczące opactwa świętokrzyskiego (*Zestawienie tekstów Rocznika świętokrzyskiego wydane przez A. Bielowskiego z fragmentami tego Rocznika odnalezionymi przez Marię Hornowską*; *Katalog opatów świętokrzyskich* sporządzony przez M. Hornowską w świetle niezachowanego rkpsu CBP Lat.Q.ch.I.51, f. 325v oraz *Spis ksiąg ofiarowanych klasztorowi świętokrzyskiemu przez Wojciecha, plebana w Jarocinie*, od 1462 r. mnicha świętokrzyskiego, oparty na zachowanej nocie M. Hornowskiej sporządzonej na podstawie rkpsu CBP Lat.F.ch.I.429) oraz *Wypisy z katalogów rękopiśmiennych* także w świetle dawnych rkpsów CBP w sumie pięciu klasztorów polskich: Koprzywnicy, Miechowa, Mstowa, Sieciechowa, Świętego Krzyża (Łyśca) oraz kolegiaty w Wiślicy. Całość materiałów źródłowych kończy edycja różnych materiałów M. Hornowskiej, w tym głównie wykazy przejranych przez nią rękopisów klasztornych (t. 3, s. 573–598). Zawartość tych dwóch tomów (2 i 3) przedstawia zatem niemal kompletną bazę danych źródłowych o utraconych rękopisach historycznych bibliotek, z których pochodziły zbiory zgromadzone w BN. Choć tworzy je głównie korpus bibliotek klasztorów północno-małopolskich: Koprzywnicy, Miechowa, Mstowa, Sieciechowa, Świętego Krzyża (Łyśca), kolegiaty w Wiślicy oraz wielkopolskich cystersów z Łądu, co stanowi tylko część ogromnego dziedzictwa piśmienniczego polskiego średniowiecza, to daje obraz niezwykle cenny, a dzięki ogromnej pracy porządkującej niezbędny do dalszych analiz. Monografia J. Kaliszuka ułatwi przyszłe studia, ale nie oznacza to, że będzie to zadanie proste, gdyż dotyczy materiałów utraconych i trudnych do zweryfikowania. W takim kształcie wydawniczym Autor zebrał i skomentował małą, ale najstarszą część przedwojennych zbiorów BN, czyli rękopisów średniowiecznych, które spełniały trzy kryteria doboru: były rękopisami łacińskimi z epoki (do lat 20. XVI w.), znajdowały się przed wojną w BN oraz uległy zagładzie w czasie ostatniej wojny (t. 1, s. 10). Statystyka jest w tej mierze przerażająca. Monografia obejmuje zatem opisy, jak już wspomniano, 1445 rękopisów, czyli część najstarszego zbioru spośród ok. 40 tys. wszystkich manuskryptów, z których zagładzie uległo 38,5 tys., a w grupie rękopisów starszych (do 1800 r.), liczących 14,5 tys., spaliło się 13 tys. Ocalało zatem jedynie 1848 jednostek (12,7%) przedwojennych zbiorów (t. 1, s. 17). Przedwojenny zbiór rękopisów stanowił największą kolekcję manuskryptów w Polsce i jedną z największych kolekcji rękopisów średniowiecznych (w znakomitej większości z XV w.), szacowaną na 1,5 tys. (t. 1, s. 209; s. 213, diagram 4). Z tej grupy 95% uznano za stracone (t. 1, s. 209). Jeśli chodzi o proveniencję przedwojenną, to składały się nań rękopisy następujących bibliotek: Biblioteki Załuskich, Biblioteki Publicznej przy UW, Biblioteki Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk oraz biblioteki poryckiej Tadeusza Czackiego, część zbiorów bibliotek puławskiej książąt Czartoryskich i Sapiechów z Dereczyna. Proveniencja średniowieczna rękopisów to głównie biblioteki klasztorów skasowanych carskim dekretem z 1819 r., z czego połowa pochodziła z klasztoru bożogrobców w Miechowie (228 rkpsów) oraz benedyktynów łysogórskich ze Świętego Krzyża (255). Należy podkreślić, że ich utrata nie zawęży się tylko do polskiego dziedzictwa, lecz także europejskiego. BN posiadała bowiem, jak wylicza J. Kaliszuk, 140 rękopisów zachodnioeuropejskich, w tym 7 niemieckiego pochodzenia (t. 1, s. 529–555). Późniejsze ich losy były już przedmiotem wielu publikacji. Przypomnę tylko pokrótce, dla zilustrowania rangi problemu, długą historię zreferowaną w obszernym wykładzie także w recenzowanej pracy (t. 1, s. 45–198).

Bibliotekę Załuskich po kapitulacji Warszawy reskrytem carycy Katarzyny II Rosjanie skonfiskowali i na przełomie 1794 i 1795 r. wywieźli do Petersburga. Po upadku Powstania Listopadowego w latach 1832–1833 wywieziono do Petersburga większą część zbiorów kolejnych bibliotek: TWPN, Publicznej, Czartoryskich w Puławach, stanowiły trzon powstałej w 1814 r. Cesarskiej Biblioteki Publicznej. Zbiory te w większości powróciły do kraju na mocy traktatu ryskiego z 18 III 1921, w kilku transportach w latach w 1923, 1924 i 1934, stanowiąc wraz z oddanym w 1932 r. depozytem Biblioteki Wilańskiej (dawne zbiory Ignacego Potockiego) podwaliny pod powstałą w 1828 r. BN. Historia ta ma niestety tragiczny finał. Na początku października 1944 r. złożone w magazynach i piwnicach Biblioteki Krasieńskich przy ul. Okólnik 9 w Warszawie zbiory specjalne zostały podpalone przez niemiecki oddział Brandkommando (miotaczy ognia) i uległy całkowitej zagładzie (t. 1, s. 171–180). Autor poskąpił nam bliższych informacji na temat tej haniebnej akcji okupacyjnych wojsk niemieckich, aczkolwiek trzeba przyznać, że stan wiedzy na ten temat wśród badaczy II wojny światowej i okupacji niemieckiej w Polsce wbrew oczekiwaniom nie jest wielki⁵.

J. Kaliszuk nie wypowiedział się także na temat perspektyw badań w dzisiejszej Bibliotece Narodowej Rosji w Petersburgu, skoro jak sam pisze, „trudno rozstrzygnąć zatem, jaka dokładnie liczba rękopisów została ostatecznie zwrócona stronie polskiej: różnice między podawanymi liczbami to około 120 rękopisów” (t. 1, s. 149) i gdzie – w świetle nowych informacji – przechochuje się jakąś część dawnych zbiorów polskiego średniowiecza, drugą zaś w Bibliotece Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu⁶.

Omawiana monografia, co Autor z pokorą podkreślał, jest oparta w dużej mierze na szczęśliwie zachowanych *Materiałach źródłowych do książki o bibliotekach średniowiecznych w Polsce*, niepublikowanej, pozostającej częściowo w rękopisie,

⁵ Zob. J. Sawicki, *Zburzenie Warszawy. Zeznania generałów niemieckich przed polskim prokuratorem członkiem polskiej delegacji przy Międzynarodowym Trybunale Wojennym w Norymberdze*, Warszawa 1949; S. Datner, *Zburzenie Warszawy*, w: *Straty wojenne Polski w latach 1939–1945*, Poznań–Warszawa 1960, s. 62–74; M. Getter, *Straty ludzkie i materialne w Powstaniu Warszawskim*, „Biuletyn IPN”, 2004, nr 8–9, s. 43 n.; *Powstanie Warszawskie 1944 w dokumentach z archiwów służb specjalnych*, Warszawa–Moskwa 2007; T. Sawicki, *Rozkaz – zdlawić powstanie. Niemcy i ich sojusznicy w walce z Powstaniem Warszawskim*, Warszawa 2010; Ch. Ingraio, *Czarni myśliwi. Brygada Dirlwangerera*, tłum. W. Gilewski, Wołowiec 2011; M. Ludwicki, *Plonące pustkowia. Warszawa od upadku Powstania do stycznia 1945. Relacje świadków*, Warszawa 2018. Za wskazanie tych pozycji dziękuję dr. Markowi Jedyńskowi.

⁶ Wynika to z analizy wydanych ostatnio katalogów petersburskich; zob. wyżej, przyp. 3.

częściowo w maszynopisie pracy M. Hornowskiej, wykonanej przed wojną i przez długi czas uznawanej za zaginioną⁷. J. Kaliszuk wykorzystał szczęśliwie zachowane opisy M. Hornowskiej do zredagowania *Katalogu rękopisów utraconych* (t. 2, cz. 1–2). To zatem nie tylko praca inwentaryzująco-rekonstrukcyjna, lecz także edytorska. Autor oddał w ten sposób do rąk czytelników niezwykle cenny i co trzeba szczególnie podkreślić, unikatowy materiał źródłowy po latach niebytu i zapomnienia.

Właściwy *Katalog rękopisów utraconych*, oparty – jak już wspomniano – na *Materialach* H. Hornowskiej, został przez Autora wydatnie uzupełniony. Zachowane opisy H. Hornowskiej są bowiem nierówne i niestandardyzowane. Były to robocze noty, poprawiane, korygowane odręcznie i dalekie od wersji wydawniczej⁸. Uzupełnienia J. Kaliszuka mają także ograniczony zasięg, zależny od możliwości źródłowych i klarowności notatek H. Hornowskiej. Autor korygował błędy i uzupełniał opisy H. Hornowskiej głównie o współczesny stan badań, literaturę przedmiotu, edycje, kończąc na stanie zachowania, czyli na smutnej konstatacji o prawdopodobnym zniszczeniu w 1944 r. Zaslugą Autora jest, że nie poprzestał na *Materialach* H. Hornowskiej, podwajając liczbę opisywanych rękopisów dzięki własnej kwerendzie źródłowej. Jeśli H. Hornowska opisała blisko 700 kodeksów, to J. Kaliszuk powiększył tę liczbę dwukrotnie (t. 1, s. 42–43). To istotnie imponujący wynik.

Tak olbrzymia praca o zaginionych rękopisach będzie oczywiście budzić pytania i służyć przez lata za punkt wyjścia do dalszych ustaleń. Ogrom związanej z tym pracy badawczej spowodował, że J. Kaliszuk nie odpowiada na wszystkie pytania i nie prostuje wszystkich meandrów cyrkulacji manuskryptów przez ostatnie kilkaset lat. Jego monografia to gra możliwości, ograniczona szcątkowym i roboczym, rozrzuconym, niepełnym materiałem z opisami i drobnymi śladami istnienia, ale przede wszystkim brakiem możliwości weryfikacji danych. Jednakże warunkiem dokonywania w przyszłości szczegółowych korekt było wykonanie omawianej pracy inwentaryzatorskiej i rekonstrukcyjnej, i umieszczenie informacji wyjściowych w jednej monografii, w jednej bazie danych, w jednym miejscu. W gruncie rzeczy jesteśmy świadomi, że zasięg przyszłych korekt ograniczy się zapewne do niewielkiej liczby jednostek, a do znakomitej większości dane zebrane przez autora pozostaną na lata jedynymi i podstawowymi.

Przejdźmy do bardziej szczegółowych uwag. Największe możliwości przyszłych uzupełnień daje wykaz rękopisów o nieustalonej proveniencji (t. 1, s. 557–585; t. 3, s. 399 n., 591 n.), który obejmuje niemałą grupę 612 rękopisów, czyli niemal połowę zinwentaryzowanego zbioru (42%), co pokazuje skalę problemu i ograniczenia merytoryczne założonego projektu. To efekt wspomnianej wyżej gry możliwości, stanu i precyzji zachowanych opisów (np. liczne błędy w odczycie głównie nazwisk w *Materialach* Hornowskiej) oraz przede wszystkim danych w samych rękopisach, których nie możemy dziś zweryfikować. Zaliczyć do tego trzeba także brak średniowiecznych i nowożytnych katalogów oraz – szerzej – zwykle niekompletny stan dawnych bibliotek. Autor jest tego świadom, gdy pisze już we *Wstępie*: „Nie ma praktycznie księgozbioru, który dotrwałby od średniowiecza do naszych czasów w stanie nienaruszonym” (t. 1, s. 13). Recenzent korzystając z przywileju zamieszkania, przypomina w tym miejscu, że za taki wyjątek może być uznany zbiór rękopisów średniowiecznych dawnej biblioteki kolegiaty kieleckiej, przechowywany dziś w formie depozytu w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach⁹. Kodykologia to swoista archeologia książki średniowiecznej, która nie od dziś zna powtarzalne problemy badawcze: brak not proveniencyjnych, datacji lub jakichkolwiek wskazówek dotyczących pochodzenia rękopisu, spowodowany głównie złym stanem zachowania, np. najczęściej brakiem okładek z wyklejkami, na których nanoszono noty właścicielskie, lub z wielu innych powodów, w tym niekompletności kodeksu lub zamiany składek itp., skazuje historyka na dane poszlakowe, pośrednie i hipotetyczne. J. Kaliszuk wspomina o materiale piśmiennym – treści (t. 1, s. 558), a możemy dodać w tym miejscu kolejne elementy tej układanki, np. typ oprawy, dukt, filigrany, luźne fragmenty makulaturowe, a nawet typ foliacji¹⁰. Z tych powodów często nie sposób określić kwestii podstawowych, czyli odróżnić proveniencję polską od obcej oraz zidentyfikować typ książki, szczególnie w przypadku manuskryptów liturgicznych (antyfonarz, brewiarz?). W studiach nad kodeksami liturgicznymi po latach zastojów obserwujemy ostatnio w polskiej historiografii spore ożywienie wydawnicze, zarówno edytorskie, jak też analityczne, które może się okazać pomocne w dalszych kwerendach¹¹. Jest to o tyle bolesne, że wśród tych

⁷ M. Hornowska, *Materiały źródłowe do książki o bibliotekach średniowiecznych w Polsce*, t. 1–3, rkps BN IV 10427 IV, t. 1–3.

⁸ Zob. J. Kaliszuk, *Mediaeval Manuscripts from the Polish National Library lost during World War II. A Project of the Edition of the Maria Hornowska Files*, w: *Editionswissenschaftliches Kolloquium 2009. Zahlen und Erinnerung. Von der Vielfalt der Rechnungsbücher und vergleichbarer Quellengattungen*, red. H. Flachenecker, J. Tandecki, Toruń 2010, s. 215–223, gdzie reprodukcje przykładowych stron z notatek M. Hornowskiej z transkrypcją.

⁹ R. Nir, *Katalog rękopisów biblioteki Seminarium Duchownego w Kielcach*, ABMK, 41, 1980, s. 91–126; J. Wolny, *Inventaire des manuscrits théologiques médiévaux de la Bibliothèque du chapitre à Kielce*, „Mediaevalia Philosophica Polonorum”, 16, 1971, 1971, s. 43–85; P. Kardyś, *Przyczynki do dziejów księgozbioru kolegiaty kieleckiej w średniowieczu i okresie wczesnonowożytnym*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 56–57, 2006–2007, s. 17–44; tenże, *Dwa rękopisy Adama wikarego darowane kolegiacie kieleckiej w 1430 r.*, „Między Wisłą a Pilicą”, 12, 2011, s. 55–64; *Stanisław z Jankowic – kanonik kielecki z XV w. i jego księgozbiór*, „Studia Muzealno-Historyczne”, 3, 2011, s. 87–97; A. Kwaśniewski, *Księgozbiór prywatny zachowane w Bibliotece Kapituły Kieleckiej (XV–XVIII wiek)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 62, 2012, s. 69–95; tenże, *Księgozbiór kanonika kieleckiego Wojciecha Strzemeskiego († 1602 r.) w świetle inwentarza z 1650 roku*, „Rocznik Kolbuszowski”, 12, 2012, s. 87–107; tenże, *Księgozbiór kapituły kieleckiej w świetle inwentarza z 1598 roku*, ABMK, 99, 2013, s. 43–92; T. Miazga, *Antyfonarz kielecki z 1372 roku pod względem muzykologicznym*, Graz 1977; K. Bracha, *Średniowieczne rękopisy dawnej Biblioteki kieleckiej kapituły kolegiackiej. Badania i źródła. Medieval Manuscripts of the Old Collegiate Church's Library in Kielce. Research and Sources*, w: *Średniowieczne skarby Kielc. Rękopiśmienne księgi dawnej Biblioteki kolegiaty kieleckiej*, red. L. Dziedzic, K. Bracha, Kielce 2019, s. 9–30.

¹⁰ *Jak czytać rękopis średniowieczny*, red. P. Géhin, tłum. B. Spieralska, Warszawa 2008, s. 211 n.

¹¹ Zob. ostatnio: J. Pikulik, *Polskie graduały średniowieczne*, Warszawa 2001; J.W. Boguniowski, *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej do soboru trydenckiego i ich recepcja w Polsce*, Kraków 2001; F. Małaczyński, *Misterium paschalne w Polsce. Polskie zwyczaje liturgiczne w Święte Triduum ukrzyżowania, pogrzebu i zmartwychwstania Chrystusa*, Kraków 2006; A.J. Nowowiejski, *Msza święta. Część 1–2*, Warszawa 2001; C. Grajewski, *Antyfony Officium Divinum w świetle traktatów i tonariuszy IX–XIV wieku*, Warszawa 2013; T. Bratkowski, *Officium divinum de tempore*

niezidentyfikowanych rękopisów znalazło się wiele tekstów prymarnych dla polskiego dziedzictwa. Należą do nich przykładowo listy i dokumenty związane z Kazimierzem Jagiellończykiem, Maciejem Korwinem (t. 1, s. 568) oraz z glosami polskimi (t. 1, s. 572: wykaz polskich nazw miesięcy; s. 574: zdanie po polsku: *Panie boze daj tho aby wysystych Turkow pobitho*). Trzeba jednak zaznaczyć, że jeśli chodzi o zabytki języka polskiego, to opracowany materiał nie wnosi wiele, co świadczy o niewielkim stopniu opracowania przedwojennego. Zabytków w języku polskim, drobnych glos, całych zdań i większych fragmentów nie jest zazwyczaj wiele, ale ich znalezienie jest zwykle pochodną dokładności kwerendy¹². Do tej grupy należą ponadto kazania Łukasza z Wielkiego Koźmina (t. 1, s. 583)¹³, *Sanctorale* Mikołaja z Błonia lub piśmiennictwo o europejskim znaczeniu, ze szczególnym uwzględnieniem Europy Środkowej, z tekstami anty- i husyckimi, w tym z kazaniem czesko-polskiego kaznodziei królewskiego Jana Štětkny (Szczekny, zamiast Stekny, jak w t. 1, s. 562)¹⁴, Joachima z Fiore (t. 1, s. 562)¹⁵ lub niezwykle popularnych w całej Europie *Historia scholastica* Piotra Komestora (t. 1, s. 570) i *Legenda aurea* Jakuba de Voragine¹⁶. Niektóre dane, jak w przypadku *Hedwigis sanctae leges atque jura* z rkpsu CBP Lat. Q.ch.XVII.213, stawiają pytania odkrywcze (t. 1, s. 584). Inne noty, w tym także późniejsze, np. uwaga Łukasza Gołębiowskiego z XIX w. na rkpsie CBP Lat.F.ch.I.316 pochodzącym z 1468 r., uzupełniają współcześnie ustalone wykazy rękopisów dzieł znanych autorów, np. Jakuba z Paradyża *De tentationibus et consolationibus religiosorum*¹⁷. Większość z nich mogłaby wnieść wiele do studiów nad tradycją rękopiśmienną. Najślabiej w tej grupie jawią się teksty kazań, których stopień opracowania od dawna jest wielce zaniedbany, a ponadto jako „produkt” masowej kazań były najczęściej przepisywane jako anonimowe. Istniejące od dawna *Repertorium* kazań Johanna Baptisty Schneycera, obejmujące kolekcje kaznodziejskie do 1550 r., nie jest dla Europy Środkowej miarodajne i pomocne¹⁸. Podobnie rzecz się ma z repertoriami pism pastoralnych, które nie są komplementarne i w niewielkim stopniu obejmują piśmiennictwo Europy Środkowo-Wschodniej¹⁹. Najwięcej niezidentyfikowanych rękopisów omówionych w recenzowanej pracy pochodziło z Biblioteki Wilanowskiej, co nie jest zaskoczeniem. Autor tłumaczy to słabym stanem rozpoznania oraz profilem biblioteki (t. 1, s. 582), co może budzić niedosyt²⁰. Trudno bowiem rozstrzygnąć, który czynnik decydował – dobór czy brak wystarczających badań, a może intencjonalna selekcja bez not proveniencyjnych?

Niemalży udział 140 rękopisów zachodnich z racji lepszego poznania i stopnia skatalogowania implikuje płaszczyznę do dalszych poszukiwań, zaakcentowanych w pracy (t. 1, s. 529–555). W tym przypadku stopień trudności identyfikacyjnych wzrasta. J. Kaliszek przywołuje sugestywny przykład rękopisu CBP Lat. Q.ch.III.622 zawierającego *De consideratione quintae essentiae* Jeana de Roquetaillade, który został w świetle kolofonu przepisany w 1495 r. przez kanonika z Uppsali Ravalda, podczas pobytu w domu św. Brygidy w Rzymie, ale kolejną notę proveniencyjną zapisano po czesku „sobie gsi psal sam take rozumies. Amen” (t. 1, s. 529; t. 2, cz. 2, s. 1208). Z drugiej strony niektóre informacje zdają się odkrywcze również w kontekście polskim, np. o imporcie rękopisu z tekstem *Revelationes* św. Brygidy Szwedzkiej (t. 1, s. 536: rkps CBP Lat.Q.v.I.123, dziś BN 3310 II), którego właścicielem mógł być Mateusz z Krakowa, piewca Brygidy i promotor jej wniosku

w rękopiśmiennych antyfonarzach zakonów benedyktyńskich w Polsce od XII do XIX wieku, Rzeszów 2013; *Liturgia w klasztorach paulińskich w Polsce. Źródła i początki*, red. R. Pospiech, Opole 2012; D. Brzeziński, B. Leszkiewicz, *Średniowieczna plocka liturgia katedralna na podstawie Biblii plockiej z XII wieku*, Płock 2017; *Sakramentarze. Przewodnik po rękopisach*, oprac. A. Suski, wpraw. J. Miazek, Toruń oraz edycje: *Pontyfikal plocki z XII wieku: Bayerische Staatsbibliothek München Clm 28938. Biblioteka Seminarium Duchownego Płock Mspl 29. Studium liturgiczno-źródłoznawcze. Edycja tekstu*, oprac. A. Podleś, Płock 1986; H.J. Sobeczko, *Liturgia katedry wrocławskiej według przedtrydenckiego Liber ordinarius z 1563 roku* (Opole, Archiwum Diecezjalne, rkps nr M 1), Opole 1993; *Kodeks Matyldy. Księga obrzędów z kartami dedykacyjnymi*, oprac. i wyd. B. Kürbis i in., Kraków 2000; *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza z kalendarzem*, wyd. M.W. Malewicz, B. Kürbis, Kraków 2002; *Kolektarz wawelski sprzed 1526 roku. Świadek liturgii Kościoła krakowskiego w XVI, XVII i XVIII wieku*, oprac. i wyd. S. Fedorowicz, Kraków 2007; *Ewangelistarz Płocki z XII wieku. Krytyczne wydanie tekstu lacińskiego z kodeksu „Perykopy Ewangeliczne” Archiwum Diecezji Plockiej*, wstęp i wyd. L. Misiarczyk, B. Degórski, Warszawa 2016; *Mszal Jagiellonów z Jasnej Góry. Wydanie fototypiczne*, wyd. R. Pośpiech, Opole 2013; M. Leńczuk, *Staropolskie przekazy kanonu mszy świętej. Wariantywność leksykalna*, Warszawa 2013; D. Masiej, *Modlitwa Pańska w polskim średniowieczu. Znad staropolskich rękopisów*, Poznań 2016.

¹² Zob. E. Belcarzowa, *Głosy polskie w lacińskich kazaniach średniowiecznych*, cz. 1–4, Wrocław–Łódź–Kraków 1981–2001.

¹³ K. Bracha, *Kazanie na I Niedzielę Adwentu jako wprowadzenie do Postylli Super evangelia dominicalia Łukasza z Wielkiego Koźmina*, w: *Kaznodziejstwo średniowieczne. Polska na tle Europy. Teksty, atrybucje, audytorium*, red. K. Bracha, współpr. A. Dąbrowka, Warszawa 2014, s. 33–48.

¹⁴ Tenże, „*Semen est verbum Dei*”. *Postylla Carcer animae przypisywana Janowi Szczeknie*, w: *Amoenitates vel lepores philologiae*, red. R. Laskowski, R. Mazurkiewicz, Kraków 2007, s. 61–71.

¹⁵ Zob. w polskim stanie badań: J. Grzeszczak, *Joachim z Fiore. Średniowieczny przyczynek do teologii dziejów*, Poznań 2006; tenże, *Chwila bliska. Wizje końca w literaturze profetycznej (XII–XX wiek)*, Poznań 2011.

¹⁶ Najnowsza edycja: Iacopo da Varazze, *Legenda aurea con le miniature del codice Ambrosiano C 240 inf.*, t. 1–2, wyd. G.P. Maggioni. Traduzione italiana coordinata da F. Stella, Firenze–Milano 2007.

¹⁷ L. Meier, *Die Werke des Erfurter Kartäuser Jakob von Jüterbog in ihrer Handschriftlichen Überlieferung*, Münster 1955, s. 10; D. Mertens, *Jacobus Carthusiensis. Untersuchungen zur Rezeption des Kartäusers Jakob von Paradies (1381–1465)*, Göttingen 1976, s. 279, nr 38.

¹⁸ J.B. Schneyer, *Repertorium der lateinischen Sermons des Mittelalters für die Zeit von 1150–1350*, t. 1–8, Münster 1969–1978; tenże, *Repertorium der lateinischen Sermones des Mittelalters für die Zeit von 1350–1500*, red. L. Hödl, W. Knoch, Münster–Aschendorff 2001 (CD Rom) oraz uzupełnienia i korekty L.-J. Bataillon, *Compléments au „Repertorium” de Schneyer: I*, „Medieval Sermons Studies”, 44, 2000, s. 15–36; tenże, *Corrections au „Repertorium” de Schneyer: II*, „Medieval Sermons Studies”, 45, 2001, s. 12–39.

¹⁹ R. Newhauser, *A Catalogue of Latin Texts with Material on the Vices and Virtues in Manuscripts in Hungary*, Wiesbaden 1996; R. Newhauser, I.P. Bejczy, *A Supplement to Morton W. Bloomfield et al., Incipits of Latin Works on the Virtues and Vices 1100–1500 AD.*, Turnhout 2008; J.J. Kejr, *Summae confessorum a jiná díla pro foro interno v rukopisech českých a moravských knihoven*, Praha 2003, s. 37–118.

²⁰ J. Soszyński, *Between the Middle Ages and the Renaissance. The Wilanów Manuscript Reconsidered*, „Mediaevalia Philosophica Polonorum”, 34, 2001, s. 199–206.

kanonizacyjnego²¹. Fakt ten potwierdza *Matrykuła* Uniwersytetu w Heidelbergu, że w swojej prywatnej bibliotece Mateusz z Krakowa posiadał *Revelationes* oraz wyciąg z *Vita* św. Brygidy²². Podany przykład ilustruje wcześniej podniesione problemy weryfikacji danych o rękopisach zaginionych, dotyczy bowiem rękopisu BN, który szczęśliwie się zachował oraz zawilej cyrkulacji kodeksów niemal po całej Europie w różnych okresach i epokach²³. Dodajmy jeszcze, że *Quaestiones theologicae* (Inc.: „Queritur, quare denarius s. Petri dicitur?”) z rkpsów CBP Lat.F.ch.I.43 oraz F.ch.I.443 (t. 2, cz. 1, s. 142, 580), interesujące i niezbadane dotychczas pismo teologiczno-kanoniczne z XV w., powstałe w Polsce, którego kopię znaleźliśmy dotychczas tylko z kodeksu BJ 3452, odnaleziono ostatnio w rękopisie Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu²⁴. W wielu przypadkach problemem jest ustalenie, o czym przypomina Autor, w którym momencie dany rękopis dotarł do Polski i czy funkcjonował w księgozbiorach polskich w średniowieczu (t. 1, s. 536), co oczywiście implikuje jego ówczesną recepcję w polskim środowisku. W przypadku kolejnego z rękopisów, świadectwa kontaktów polsko-czeskich, dodamy tylko gwoli uzupełnienia, że kaznodziejska *Postilla Zderaziensis* przypisywana Johlinowi z Vodňan z rkpsu CBP Lat.F.ch.I.97 (t. 1, s. 543; t. 2, cz. 1, s. 197–198) to pierwowzór późniejszych jego *Quadragesimale Admontense*, które całkiem niedawno doczekały się edycji krytycznej²⁵. Upowszechniono drukiem także *Quaestiunculae* praskiego wikariusza generalnego Stefana z Roudnic, czyli wykaz casusów pastoralno-kanonicznych zawartych w rękopisie czeskiego pochodzenia CBP Lat.F.ch.I.44 (t. 1, s. 544; t. 2, cz. 1, s. 143), które wiele lat temu wydał krytycznie Rostislav Zelený, oraz staroczeską wersję *Postilla studentium* Konrada Waldhausera (CBP Lat.F.ch.I.185, zob. t. 2, cz. 1, s. 300–301), wydana przez Františka Šimka w 1947 r.²⁶ Edycji zaś całkiem niedawno doczekał się także znany traktat Jana z Holešova *Largum sero* (CBP Lat.Q.ch.I.24, zob. t. 2, cz. 2, s. 748)²⁷. Generalnie grupa rękopisów czeskiego pochodzenia, aczkolwiek nie w każdym przypadku mamy pewne informacje o momencie ich dotarcia na ziemię polskie – J. Kaliszuk wnioskuje, że przynajmniej w przypadku Biblioteki Załuskich były to importy nowożytnie (t. 1, s. 546) – wnosi wiele interesujących, nowych treści o wzajemnych relacjach, szczególnie w okresie naporu husytyzmu i przepływu idei (t. 1, s. 542–547). Szczególną uwagę skupiają tu dane o rękopisach z tekstami Jana Husa, Hieronima z Pragi i Jana Wiklefa (CBP Lat.Q.ch.I.182, Lat.Q.ch.I.183), ojców założycieli husytyzmu (t. 1, s. 545). W rkpsie CBP Lat.O.ch.I.27 w kolofonie odnotowano natomiast ukończenie rękopisu „die commemorationis reverendi martyris M. Joh. Husi” (t. 2, cz. 2, s. 1051).

Obok oczywistej i niezwykle wartościowej warstwy źródłoznawczej, historii i inwentaryzacji utraconych zbiorów rękopiśmiennych, monografia przynosi wiele cennych ustaleń szczegółowych. Dotykają one delikatnej i niezwykle cennej poznawczo materii cyrkulacji tekstów, obiegu rękopisów, sposobów pozyskiwania ksiąg (kopiowanie, dary, zakupy), aktywności w tej mierze poszczególnych środowisk, innymi słowy średniowiecznego rynku czytelniczego oraz wzajemnych relacji między bibliotekami i skryptoriami. Fakt, że obieg ten koncentrował się przede wszystkim w kręgu klasztornym, nie może budzić zaskoczenia, aczkolwiek, jak głosi jedna z wynotowanych not, pożądaną księgę można było nabyć nawet na rynku krakowskim (*in foro Cracoviensi*). W ten sposób za cenę 2 florenów zbiór homilii Ojców Kościoła przepisanych przez Czecha Mikulaša z Hustopeče (rkps CBP Lat.F.ch.I.132) zakupił opat koprzywnicki Mikołaj z Trzebnicy na usilną prośbę (*ad instantiam*) brata Materna, studenta teologii, z przeznaczeniem do klasztornej biblioteki (t. 1, s. 1, s. 543). W innym rękopisie (CBP Lat.Q.ch.I.67, zob. t. 2, cz. 2, s. 797) kolofon informuje, że znany traktat Mikołaja z Błonia *Tractatus sacerdotalis* „est valoris tres marc sine duobus grossis”. W kolofonie z rkpsu CBP Lat.Q.ch.I.53 (t. 2, cz. 2, s. 779) czytamy podobnie w humorystycznym tonie słowa kopisty: „Boze myli pofalon bącz. Ne weszmyesz thych kssak alysz my trzy wyerdunky dassz etc.”, które dodajmy, brzmią jak znane z epoki zaklęcia przeciwko złodziejom ksiązek²⁸. „Klasztor bez ksiązniczy, to zamek bez zbroicy”, powiada jedna z mądrości epoki. Do tej płaszczyzny kultury piśmienniczej należą poruszane w monografii zagadnienia codziennej praktyki obcowania z ksiązką w klasztorach (i innych instytucjach kościelnych), roli i funkcji ksiązki, czytelnictwa, skryptorium, miejsca kopiowania i przechowywania, zasad wypożyczeń, zadań bibliotekarza, regulacji i norm wynikających z przestrzegania reguły klasztornej i duchowości zgromadzenia, zanurzonej w pożytkach z czytania i pisania jako narzędzi dobrych uczynków (t. 1, s. 232). Wszystko to można ująć pod pojęciem średniowiecznej kultury duchowej pisma, która zbliżała do modlitwy lub

²¹ M. Nuding, *Matthäus von Krakau. Theologe, Politiker, Kirchenreformer in Krakau, Prag und Heidelberg zur Zeit des Grossen Abendländischen Schismas*, Tübingen 2007, s. 75–89 oraz tamże, edycja: „Proposicio facta pro canonizacione Birgitte de Swecia”, s. 312–329.

²² G. Toepke, *Die Matrikel der Universität Heidelberg*, t. 1, Heidelberg 1889, s. 680; M. Nuding, *Matthäus von Krakau*, s. 79.

²³ *Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, s. 95 n.

²⁴ Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu, rkps C 420, f. 227r–233r. Znaleździło własne autora.

²⁵ *Quadragesimale Admontense / Quadragesimale Admontské*, ed. H. Florianová i in., Praha 2006, s. XCVII–CII.

²⁶ R. Zelený, *The Quaestiunculae of Stephan of Roudnice*, „Apollinaris”, 38, 1965, cz. 1, s. 236–283; cz. 2, s. 372–405; *Staročeské zpracování Postily studentů svatě University Pražské Konráda Waldhausera*, wyd. F. Šimek, Praha 1947.

²⁷ Istnieje także w rkpsach BJ AAV 1, 1700 oraz BJ 1707; edycja: *O sedmi štědrovečerních zvycích. Largum sero Jana z Holešova*, wyd. K. Havránek, Ostrava 2014; Johannes von Holeschau, *Largissimus vesper seu colledae historia authore Joanne Holeschoviensi*, Olomucii 1761; S. Vrtel-Wierczyński, *Largum sero Jana z Holeszowa. W kręgu źródeł gnieźnieńskich*, w: *Munera litteraria. Księga ku czci Profesora Romana Pollaka*, Poznań 1962, s. 305–315; H. Usener, *Christlicher Festbrauch. Schriften des ausgehenden Mittelalters*, Bonn 1889, s. 43–68; por. Č. Zibr, *Břevnovský mnich Aleš o staročeském slavení vánoc (o koledě) ve věku 14.*, „Česky lid”, 24, s. 81–89; V. Flajšhans, *Nový rukopis „Štědrého večera” od Jana Holešovského z roku 1414*, „Česky lid”, 26, 1926, s. 81–88; tenże, *Břevnovský mnich Aleš o staročeském slavení vánoc (o koledě) ve věku 14.*, „Česky lid”, 25, 1925, s. 81–83; S. Bylina, *Między Godami a Wigilią. Kilka uwag o traktacie Jana z Holešova*, w: *Christianitas et cultura Europae. Księga Jubileuszowa profesora Jerzego Kłoczowskiego*, cz. 1, red. H. Gapski, Lublin 1998, s. 69–73; *Jan z Holešova*, w: *Lexikon české literatury*, t. 2/1, Praha 1993, s. 243.

²⁸ K. [Piekarski], *Zaklęcia przeciw złodziejom ksiązek*, „Silva Rerum”, 1, 1925, s. 122 n.; tamże, t. 4, s. 143; A. Fiszer, *O zaklęciach przeciwko złodziejom ksiązek*, „Ex Libris”, 1, 1917, s. 21–35; J.S. Bystron, *Łańcuch szczęścia i inne ciekawostki*, Warszawa 1938, s. 161–166; D.C. Skemer, *Binding Words. Textual Amulets in the Middle Ages*, University Park, Penn. 2006, s. 77.

wręcz stawała się prekacją, rozmową z Bogiem, i którą znamy pod mianem *lectio divina* – czytania połączonego z medytacją²⁹. Cyprian z Kartaginy już w III w. dał jej podwaliny ideowe, które przejęło później średniowiecze. „Sit tibi vel oratio assidua vel lectio: nunc cum Deo loquere, nunc Deus tecum”³⁰. Izydor z Sewilli w *Sentenciach* ujmował to następująco: „Nam cum oramus, cum Deo ipsi loquimur; cum vero legimus, Deus nobiscum loquitur”³¹. Konkluzje tej części monografii okazują się cenne nie tylko w warstwie szczegółowej, lecz także we wnioskach ogólnych, kiedy Autor weryfikuje dotychczasowe konstatacje o kryzysie kultury piśmienniczej klasztorów w Polsce późnego średniowiecza. Reinterpretuje także opinię o bibliotekach klasztornych jako ostatnim ogniwie w kręgu obiegu książki, okazuje się bowiem, że klasztory były także źródłem wypożyczeń na zewnątrz, w tym także dla osób świeckich (t. 1, s. 593). Nawet jeśli, jak pamiętamy, monografia J. Kaliszuka dotyczy wybranych kolekcji z obszaru dawnego Księstwa Warszawskiego oraz Królestwa Polskiego, czyli obejmuje część zbiorów z klasztorów północnej Małopolski (t. 1, s. 590), to przywołane wnioski i obserwacje można ekstrapolować na inne ziemie polskie, przynajmniej w zakresie środowiska klasztorowego. Te części pracy przynoszą bogatą panoramę średniowiecznej kultury piśmienniczej i samej książki jako semioforów, nośników kultury, nośników sacrum, lub jak to formułują inni, rematu, co odnosi się szczególnie do kunsztownych kodeksów liturgicznych³².

Reasumując, praca J. Kaliszuka przynosi nie tylko wielki przełom w studiach nad średniowiecznymi zbiorami dawnej BN, lecz jest także kompendium wiedzy na temat średniowiecznych rękopisów dawnej BN, o zasięgu i wartości ogólnopolskiej. Charakter pracy i jej zakres powoduje, że będzie ona sukcesywnie uzupełniana, pozostając jednak na wiele lat punktem odniesienia do badań nad kulturą piśmienniczą polskiego średniowiecza, bez której nie sposób poruszać się w podniesionej problematyce. Pracę J. Kaliszuka już dziś, zaledwie 3 lata po jej opublikowaniu, można zaliczyć do Standardwerk, wpisanej na trwałe w dorobek polskiej i europejskiej humanistyki.

Piszący te słowa z satysfakcją notuje „produkt uboczny” ogromnej pracy J. Kaliszuka, a mianowicie uporządkowanie dawnego stanu posiadania jednej z największych i najlepiej zbadanych, aczkolwiek niezachowanych bibliotek średniowiecznej Polski – opactwa benedyktynów łysogórskich ze Świętego Krzyża. Dotyczy to przede wszystkim egzemplifikacji słabo dotychczas zbadanych kontaktów opactwa świętokrzyskiego z klasztorami austriackimi, np. w Melku oraz Monte Cassino, w związku z podjętą akcją wewnętrznej reformy wśród benedyktynów łysogórskich (t. 1, s. 551 n.)³³. Dodajmy przy tej okazji, że wymienione w pracy J. Kaliszuka w świetle zaginionego łysogórskiego rkpsu CBP Lat.Q.ch.I.94 oraz Lat. F. ch. I. 308 *Visio Tundali*, słynne dzieło literatury wizyjnej europejskiego średniowiecza, występuje także w jednym z szczęśliwie zachowanych kodeksów tego opactwa³⁴. Wystarczy porównać dotychczasowy stan wiedzy, aby fakt ten docenić³⁵.

Studium J. Kaliszuka należy rozpatrywać na kilku płaszczyznach: dziedzictwa piśmienniczego polskiego średniowiecza i kulturowej roli bibliotek kościelnych z epoki, ruchu kasacyjnego w pierwszej połowie XIX w. i wreszcie skutków haniebnych poczynań niemieckiego okupanta, swojego XX-wiecznego Kulturkampf, który miał wymazać z pamięci wielkie dziedzictwo narodowe poprzednich epok i przynieść zagładę tożsamości. Z tych powodów obszerna praca J. Kaliszuka znajdzie zapewne czytelników nie tylko wśród historyków mediewistów, którzy na takie opracowanie czekali od ponad 70 lat, czyli od ukazania się w 1947 r. pracy zasłużonych bibliotekarek przedwojennej BN – Marii Hornowskiej i Haliny Zdzitowieckiej-Jasieńskiej (w dużym stopniu opartej na nieopublikowanych *Materialach* M. Hornowskiej)³⁶, lecz także badacze dziejów najnowszych, bibliotekarze i ogólnie humaniści wszystkich dyscyplin. Ma ona wybitnie uniwersalny charakter i ponadczasową wartość. Mimo wyjątkowych rozmiarów pracy Autor zachował przejrzystość i klarowny układ, choć przy przywoływaniu poszczególnych rękopisów bardziej pożyteczne dla czytelnika byłyby zapewne odniesienia do miejsca w *Katalogu rękopisów utraczonych* (t. 2, cz. 1–2). Nie zmieniają tej oceny niewielkie niekonsekwencje w cytowaniu niektórych autorów (Szczekna, Śtęka; Wincenty z Kielczy, z Kielce) lub wspomniane wyżej zbyt oszczędne przytaczanie stanu badań do poszczególnych rękopisów, szczególnie zachodnich, choć dyktowane zapewne koniecznością eliminacji uciążliwych powtórzeń.

Otrzymałmy monografię wyjątkową i w dotychczasowej historiografii najobszerniejszą, której znaczenie daleko wykracza poza zagadnienia specjalistyczne. Recenzowana praca jest dokumentem, który powinien stać się podstawą do dalszych

²⁹ D. Robertson, *Lectio Divina. The Medieval Experience of Reading*, Collegville 2011, s. XI–XXI.

³⁰ Cyprian z Kartaginy, *Epistola* 1, a. 15, wyd. Migne PL, t. 4, Paris 1844, kol. 221; por. D. Robertson, *Lectio Divina*, s. XI.

³¹ Izydor z Sewilli, *Sententiae*, Lib. 3, c. 8, wyd. Migne PL, t. 87, Paris 1863, kol. 670.

³² J. Tokarska-Bakir, *Obraz osobliwy. Hermeneutyczna lektura źródeł etnograficznych. Wielkie opowieści*, Kraków 2000; też, *‘Ślepy bibliotekarz’. O pisemnym wymiarze ustności*, „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty”, 53, 1999, nr 1–2, s. 29–41.

³³ Por. K. Bracha, *Praktyki pobożne Mikołaja z Wielkiego Koźmina (zm. 1490 r.) mnicha łysogórskiego* (w druku); A. Groiss, *Spätmittelalterliche Lebensformen der Benediktiner von der Melker Observanz vor dem Hintergrund ihrer Bräuche. Ein darstellender Kommentar zum Caeremoniale Mellicense des Jahres 1460*, Münster 1999.

³⁴ [*Visio Tundali*], Inc.: „Hibernia est quedam insula in ultimo occidentali oceano posita... [...] Vita ipsius sequitur. Erat namque vir prefatus etate iuvenis genere nobilis...”, BN, rkps 3015 II, f. 153v–154v; edycja: B. Pfeil, *Die „Vision des Tnugdalu” Albers von Windberg. Literatur- und Frömmigkeitsgeschichte im ausgehenden 12. Jahrhundert. Mit einer Edition der lateinischen „Visio Tnugdali” aus Clm 22254*, Frankfurt am Main–Berlin 1999; por. C. Carozzi, *Structure et fonction de la vision de Tnugdalu*, w: *Faire croire. Modalités de la diffusion et de la réception des messages religieux du XII^e au XVI^e siècle*, Rome 1981, s. 223–234. Obszerną bibliografię z dotychczasowymi edycjami zestawia: <<http://www.hell-on-line.org/BibJC3.html#BibTundale>> [dostęp: 11.09.2019]. Zob. jedną z wersji w wydaniu *Kroniki Helinanda z Froidmont: Helinandi Frigidii Montis monachii Chronicon*, lib. XLVIII, Anno 1149, wyd. Migne PL, t. 212, Paris 1865, kol. 1038–1055.

³⁵ M. Derwich, *Benedyktynski klasztor św. Krzyża na Łysej Górze w średniowieczu*, Warszawa–Wrocław 1992, s. 518 n.; K. Bracha, *Dziedzictwo duchowe benedyktynów świętokrzyskich w średniowieczu. Stan i potrzeby badawcze*, w: *Debaty świętokrzyskie*, t. 1, red. K. Bracha, M. Marczevska, Kielce 2014, s. 61–76.

³⁶ M. Hornowska, H. Zdzitowiecka-Jasieńska, *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947.

szczegółowych poszukiwań, uzupełnień i korekt oraz – szerzej – polityki rewindykacyjnej utraconego dziedzictwa narodowego. Tragiczne okoliczności utraty najstarszej części zbiorów BN dają bowiem podstawy, co podkreślił sam Autor (t. 1, s. 594), do konstatacji jedynie o prawdopodobieństwie bezpowrotnego zniszczenia³⁷. Monografia J. Kaliszuka to znakomity punkt wyjścia do takich poszukiwań. Do stworzenia sformułowanego niegdyś przez Edwarda Potkowskiego „księgozbioru idealnego” zapewne jeszcze daleka droga, ale *Codices deperditi* to krok milowy w tym kierunku³⁸. Czy wymogi takie spełni niedawno zainaugurowany projekt „Manuscripta.pl” lub plany powrotu do kwerend w zbiorach poloników dzisiejszej Biblioteki Narodowej Rosji w Petersburgu? Czas pokaże.

Krzysztof Bracha
Instytut Historii
Uniwersytet Jana Kochanowskiego
Kielce

³⁷ J. Kaliszuk, *Ponownie odnaleziony rękopis niemieckiego tekstu legendy o Barlaamie i Jozafacie*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, 2, 2008, s. 81–91.

³⁸ E. Potkowski, *W sprawie edycji źródeł do historii książki polskiej*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, 7, 1985, s. 35–43.